

Sygn. akt III Nsm 179/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Łowiczu w Wydziale III Rodzinnym i Nieletnich

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Kwiecień-Motylewska

Protokolant: st.sekr.sąd. Elżbieta Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 lipca 2018 roku

sprawy z wniosku Z. S.

z udziałem E. S. (1)

o wykonanie kontaktów z małoletnim M. S.

p o s t a n a w i a:

1. Zagrozić E. S. (1) nakazaniem zapłaty kwoty 400 (czterysta) złotych na rzecz Z. S. w każde naruszenie realizacji kontaktów małoletniego M. S. z ojcem Z. S. przewidzianych postanowieniem Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 01 lutego 2011 roku w sprawie I. N. 58/10 zmienionego postanowieniem Sadu Rejonowego w Łowiczu z dnia 02 kwietnia 2012 roku w sprawie I. N. 235/11,
2. Ustalić, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt III Nsm 179/18

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 27 listopada 2017 roku Z. S. wniósł do Sądu Rejonowego w Łowiczu o wykonywanie kontaktów z jego małoletnim dzieckiem M. S. zgodnie z postanowieniami Sądu Rejonowego w Łowiczu z dnia 1 lutego 2011 r. wydanym w sprawie I. N. 58/10 i z dnia 2 kwietnia 2012 wydanym w sprawie I. N. 235/11, oba opatrzone w klauzulę wykonalności oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 lutego 2017 wydanego w sprawie II C 1158/16 (pkt V), a w szczególności o zagrożenie matce małoletniego E. S. (2) nakazaniem zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, stosownie do art. 598¹⁵ k. p. c.

Sąd Rejonowy w Łowiczu, po rozpoznaniu sprawy i przeprowadzeniu rozprawy, wydał orzeczenie żądanej treści, w którym zagroził matce małoletniego nakazaniem zapłaty kwoty 500 złotych na rzecz wnioskodawcy za każde naruszenie realizacji kontaktów małoletniego M. S. z ojcem, przewidzianych wspomnianymi wyżej orzeczeniami.

Uczestniczka E. S. (1) poprzez swojego pełnomocnika wniosła do Sądu Okręgowego w Łodzi zażalenie (k. 26-27v.), w którym podniosła, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę postawy małoletniego oraz sytuacji finansowej uczestniczki, czym naruszył normy art. 233 par. 1 i 598¹⁵ k. p. c.

Sąd Okręgowy w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy XII Cz 87/18 uchylił postanowienie i skierował sprawę do ponownego rozpatrzenia.

Sąd rozpoznał sprawę ponownie na rozprawie dnia 3 lipca 2018 roku. Uczestniczka na rozprawie w dniu 3 lipca 2019 roku nie uznała wniosku i wniosła o jego oddalenie.

(e-protokół (...):02:17, k. 45)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód małżeński E. S. (1) z d. S. i Z. S.. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim M. S. (ur. (...)) Sąd powierzył obojgu rodzicom, przy czym miejscem zamieszkania małoletniego miało być każdorazowo miejsce zamieszkania E. S. (2) (obecnie S.).

Sąd Okręgowy w pktcie 5. wyroku pozostawił bez zmian wykonywanie kontaktów z dzieckiem w sposób ustalony przez Sąd Rejonowy w Łowiczu wcześniejszymi postanowieniami w sprawach IIINsm 58/10 i IIINsm 235/11, a więc, że Z. S. będzie spotykał się z synem w każdą III niedzielę miesiąca od godziny 11 do 17 w miejscu swojego zamieszkania oraz w każdą środę od godziny 15 do godziny 18 w miejscu zamieszkania dziecka. E. S. (2) (obecnie S.) zobowiązana została do wydawania syna w każdą III niedzielę i nieprzeszkadzania w kontaktach ojca z synem.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi o sygn. II C 1158/16 – k. 8, postanowienia Sądu Rejonowego k. 6 i 7)

Z poczynionych ustaleń wynika, że kontakty z małoletnim synem przyznane przez sąd, nie były wykonywane zgodnie z w/w orzeczeniami. Kontakt wnioskodawcy z synem był utrudniany przez uczestniczkę oraz jej matkę, zabieranie syna poza miejsce zamieszkania było uniemożliwiane. W środowych rozmowach ojca z synem zawsze uczestniczyła E. S. (2) lub jej matka, w III niedziele miesiąca małoletni nie był przygotowywany przez matkę do wyjścia ani wydawany ojcu. W chwili obecnej sytuacja uległa zmianie o tyle, że w trakcie wizyt wnioskodawcy u małoletniego syna ma on możliwość pobytu z nim sam na sam, jednakże w pokoju obok obecna jest babka lub matka małoletniego. Spotkania te wyglądają w zasadzie w ten sposób, że syn wnioskodawcy ogląda bajki w telewizji, niechętnie reaguje na c podejmowanie innych działań ze swoim ojcem, poprzez np. udział w grach czy zabawach; uczestniczka nie stara się aby zachęcić syna do tych działania poprzez zapewnienie odpowiednich zabawek czy gier. Wnioskodawca obdarowywał syna zabawkami, jednakże fakt ten był krytykowany przez uczestniczkę, która twierdziła, że nie są one dostosowane do wieku dziecka.

(zeznania wnioskodawcy k. 45 i 45v e-protokołu)

Uczestniczka nie zaprzecza zeznaniom byłego męża co do faktów przedmiotowo istotnych, zgłasza natomiast ich zupełnie odmienną interpretację. Wskazuje, że dziecko nie chce kontaktów z ojcem i się go boi, jednocześnie nie podjęła żadnych działań, aby zmienić ten stan rzeczy.

(zeznania uczestniczki k. 46 e-protokołu)

E. S. (1) zamieszkuje z bratem i z synem. Jest zatrudniona w OSM w Ł., z tego tytułu otrzymuje 1700-1800 złotych miesięcznie, otrzymuje również alimenty wysokości 750 złotych. W uczestnictwo w gospodarstwie domowym angażuje kwotę około 900 złotych (żywność i opłaty). Koszty dojazdu do pracy i innych opłat to około 600 zł (z czego 500 na opłaty za internet).

(zeznania uczestniczki co do sytuacji finansowej k. 46 i 46v.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych orzeczeń Sądów Okręgowego w Łodzi i Rejonowego w Ł.. W ocenie Sadu dokumenty te nie budzą wątpliwości co do swojej wiarygodności i w pełni korzystają z domniemań, jakie wynikają z art. 244 kpc.

Wiarygodne są również, w ocenie Sądu, zeznania stron, które w zasadzie pozostają w zgodzie co do przedstawionych faktów; różnią się jedynie ich oceną, która winna być poddana analizie sądowej.

Sąd zważył co następuje:

Z poczynionych ustaleń wynika, że kontakty z małoletnim synem przyznane przez sąd, nie były wykonywane zgodnie z w/w orzeczeniami. Kontakt wnioskodawcy z synem był utrudniany przez uczestniczkę oraz jej matkę, zabieranie syna poza miejsce zamieszkania było uniemożliwiane.

Uczestniczka nie zaprzecza zeznaniom byłego męża co do faktów. Zgłasza natomiast ich zupełnie odmienną interpretację wskazując, iż dziecko boi się ojca i nie chce z nim opuszczać swojego miejsca zamieszkania.

Sąd w przedmiotowej sprawie nie ma jednak ani obowiązku, ani kompetencji do oceny poprzednich wyroków ustanawiających. Do sądu należy jedynie rozpoznanie czy kontakty wykonywane są prawidłowo, a z poczynionych ustaleń jednoznacznie wynika, że nie są. E. S. (1) nie wniosła do sądu o zmianę sposobu wykonywania kontaktów, a jedynie utrudniała byłemu mężowi wykonywanie już ustalonych.

W tej sytuacji zagrożenie zapłatą określonej kwoty za każde naruszenie jest jedyną możliwością, jaką w obrębie wniosku daje art. 598¹⁵par. 1 kpc.

Zgodnie z treścią ww przepisu jeżeli osoba, pod pieczęą której dziecko pozostaje nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku. W myśl par. 2 tegoż przepisu, jeżeli osoba uprawniona do kontaktu z dzieckiem albo osoba, której tego kontaktu zakazano, narusza obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy zagrozi tej osobie nakazaniem zapłaty orzeczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczęą dziecko pozostaje, stosując odpowiednio przepis par. 1.

Zgodnie z judykaturą, w odniesieniu do przedmiotu niniejszego postępowania, egzekucja kontaktów z małoletnim w pierwszej kolejności obejmuje groźbę nakazania oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby uprawnionej do kontaktów, w dalszej kolejności – spełnienie groźby i nakazanie zapłaty określonej sumy pieniężnej.

W realiach niniejszej sprawy, bezspornym jest fakt, iż kontakty wnioskodawcy z synem, od początku ich ustalenia nie były prawidłowo realizowane. Uczestnik przyjeżdża do syna, stara się podtrzymywać łączącą ich więź, ale obecność matki lub babki dziecka (nawet w pomieszczeniu obok, przy świadomości u dziecka takiego faktu) uniemożliwia prawidłowy przebieg tych spotkań. Twierdzenia uczestniczki, że dziecko boi się ojca są gołosłowne. Ojciec dziecka jest obecny w jego życiu od wielu lat, tak więc jego wizyty nie są dla chłopca zaskoczeniem. W ocenie sądu nieprawidłowa relacja wnioskodawcy z synem spowodowana jest negatywnym oddziaływaniem matki i babki i ukazywaniem wnioskodawcy w niekorzystnym świetle. Przykładem tego jest chociażby okoliczność podnoszona przez wnioskodawcę, że chęć obdarowania syna zabawką wywołała u uczestniczki drwinę. Z drugiej strony uczestniczka, jak sama przyznała, nie podejmuje żadnych działań, aby zmienić istniejący stan rzeczy. W dni, kiedy wnioskodawca może zabrać syna do siebie, uczestniczki nie ma w domu, zaś dziecko nie jest przygotowane do wyjazdu (np. nie ma spakowanych ubrań na zmianę).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd uwzględnił wniosek i na podstawie art. 598¹⁵par. 1 kpc. zagroził uczestniczkę zapłatą kwoty 400 złotych za każde naruszenie realizacji ustalonych kontaktów.

W ocenie Sądu kwota 400 zł stanowi kwotę dotkliwą w wystarczającym stopniu, aby zdyscyplinować uczestniczkę do wykonywania orzeczenia sądu, a jednocześnie nie będzie dla niej stanowiła uszczuplenia budżetu w takim stopniu, aby prowadzenie gospodarstwa domowego stawało się niemożliwe lub w znacznym stopniu utrudnione. Należy zaznaczyć, że uczestniczka wskazała, jakoby przeznaczała kwotę około 500 zł na opłaty za internet. Jak powszechnie jednak wiadomo, usługi internetowe są znacznie tańsze, co oznacza, że uczestniczka może część tych opłat przeznaczyć na zapłatę ewentualnie zasądzonej kwoty bez znacznego wpływu na możliwość realizacji potrzeb życiowych.